

ŚPIEWNIK  
WESELNY

SYLWIA & KONRAD

06.06.2026

## Spis piosenek:

1. A kto się w styczniu urodził.....	4
2. Ale to już było .....	5
3. Bajaj Baj (Sylwia) .....	6
4. Chłopcy radarowcy .....	7
5. Cicha woda .....	9
6. Cyganeczka.....	10
7. Czas życia krótki.....	11
8. Czerwone jagody.....	12
9. Czerwona róża, biały kwiat.....	13
10. Gdybym miał gitarę .....	14
11. Gdzie strumyk płynie z wolna – stokrotka .....	15
12. Gorzałka zawsze dobra jest.....	16
13. Hej, Sokoły .....	17
14. Hej z góry z góry jadą mazury .....	19
15. Jestem sobie Sokołowianka.....	20
16. Kalina Malina .....	21
17. Kawa, kawa.....	23
18. Lipka .....	24
19. My Cyganie... ..	25
20. Pognała wołki na bukowinę .....	26
21. Siadła pszczołka na jabłoni.....	27
22. Skrzypczki .....	28
23. Szła dziewczyna koło młyna.....	29
24. Szła dziewczeczka do laseczka .....	30
25. Tam nad Wisłą.....	32
26. Za górami, za lasami, za dolinami.....	33
27. Złocista kareta .....	34



Drodzy Goście!

Skoro trafiliście do tego śpiewnika, to znaczy, że zabawa już trwa w  
najlepsze!

A wiadomo, że żadne porządne wesele nie może się obyć bez śpiewu —  
głośnego, radosnego i najlepiej razem! W środku znajdziecie wszystko,  
co potrzeba do rozgrzania gardel i podtrzymania klimatu do białego  
rana.

Więc łapcie za kieliszki i śpiewniki!

Na zdrowie i... **śpiewamy!**

## 1. A kto się w styczniu urodził...

A kto się w styczniu urodził  
ma wstać, ma wstać, ma wstać

I kielich swój do ręki wziąć

I wypić aż do dna

Jakżeś wypił to se nalej

a butelkę podaj dalej

Jakżeś wypił to se nalej

a butelkę podaj dalej

A kto się w lutym urodził  
ma wstać, ma wstać, ma wstać...

A kto się w marcu urodził...

## 2. Ale to już było

1. Z wielu pieców się jadło chleb,

Bo od lat przyglądam się światu

Nieraz rano zabolął łeb

I mówili zmiana klimatu

Czasem trafił się wielki raut

Albo feta proletariatu

Czasem podróż w najlepszym z aut,

Czasem szare drogi powiatu.

**Ref.:** Ale to już było i nie wróci więcej

I choć tyle się zdarzyło

To do przodu wciąż wrywa głupie serce

Ale to już było znikło gdzieś za nami

Choć w papierach lat przybyło

To naprawdę wciąż jesteśmy tacy sami

2. Na regale kolekcja płyt

I wywiadów pełne gazety

Za oknami kolejny świt

I w sypialni dzieci oddechy

One lecą drogą do gwiazd

Przez niebieski ocean nieba

Ale przecież za jakiś czas

Będą mogły sobie zaśpiewać

**Ref.:** Ale to już było i nie wróci więcej

I choć tyle się zdarzyło

To do przodu wciąż wrywa głupie serce

Ale to już było znikło gdzieś za nami

Choć w papierach lat przybyło

To naprawdę wciąż jesteśmy tacy sami.

### 3. Bajuj Baj (Sylwia)

1. Było to temu z rok, było w maju.

Pachniał bez wzdłuż i wszerz

W całym kraju.

Pewien pan, miły pan z  
Amsterdamu

Powiedział wprost:

"Ty moja bądź, Droga Sylwio!

Skoro świt ja i Ty wyjeżdżamy

Mam swój dom

Tam gdzie rosną tulipany."

"Będziesz tam, mówił pan, pierwsza  
dama,

Dlatego dziś mą musisz być,

Moja Sylwio!"

**Ref.:** Bajuj baj, bajuj baj, proszę Pana!

Ja nie jestem taka pierwsza lepsza Sylwia.

Znam swój styl,

Znam ten hit już na pamięć.

Czego pan chce? Poskarżę się mojej Mamie!

2. Lecz ten pan w oczach miał łzy  
prawdziwe.

Ten lez sznur

Leciał mu w kufel z piwem.

Pachniał bez wzdłuż i wszerz

W całym kraju.

A on wciąż: "Moja bądź, Droga  
Sylwio!"

**Ref.:** Bajuj baj, bajuj baj, proszę Pana!  
x3

#### 4. Chłopcy radarowcy

1. Tam na polu stoi krowa, cierpi, bo już pełna mleka,  
Biegnie do niej Maciejowa, drogą jedzie dyskoteka.

Jadą, jadą chłopcy, chłopcy-radarowcy,  
Niebieska czapeczka, przy boku pałeczka.

2. Życie takie zna przypadki: jadą sobie za rogatki,  
Staną sobie gdzieś w szuwarach, w płocie dziura, jakaś szpara,

Licznik już notuje, wszystko rejestruje,  
Wszystkie przekroczenia, czeka na jelenia.

3. Jechał sobie raz księgowy, robotnikom wiózł wypłatę,  
Chociaż w pracy był wzorowy, też przekroczył małym fiatem.

Już go mają chłopcy, chłopcy-radarowcy,  
Więc zapłacił trzysta, bo to był artysta.

4. Jechał sobie, powiem szczerze, poborowy na rowerze,  
Mijał lasy, czarne chmury, jechał szybko, było z góry.

Za zakrętem stali, rower mu zabrali,  
Chłopcy już się cieszą, żołnierz idzie pieszo.

5. Jechał sobie od Dąbrowy młody śliczny dzielnicowy

Na motorze w dezabilu, na wycieczkę po cywilu.

Też go mają chłopcy, chłopcy-radarowcy,

Dostrzegli go z dala, zapłacił górala.

6. A gdy już się zmierzchać miało, to się wtedy okazało,

Że to nie są milicjanci, że to byli przebierańcy!

Czas by już na finał, puenta się zaczyna:

Coraz więcej przebierańców, coraz trudniej o oryginał.

## 5. Cicha woda

1. Płynął strumyk przez zielony las  
A przy brzegu leżał stukilowy głaz  
Płynął strumyk minął jakiś czas  
Stukilowy głaz gdzieś zginął  
Strumyk płynie tak jak płynął.

**Ref:** Cicha woda brzegi rwie  
Nie wiesz nawet jak i gdzie  
Bo nie zna nikt metody  
By się ustrzec cichej wody  
Cicha woda brzegi rwie  
W jaki sposób, kto to wie?  
Ma rację, że tak powiem  
To przysłowie: Cicha woda brzegi rwie?

2. Szła dziewczyna przez zielony las  
Popatrzyła na mnie tylko jeden raz  
Popatrzyła, minął jakiś czas  
Lecz widocznie jej uroda  
Była jak ta cicha woda

**Ref:** Cicha woda brzegi rwie?

## 6. Cyganeczka

1. Z tamtej strony Wisły cyganeczka tonie  
Gdybym miał łódeczkę popłynąłbym do niej.

2. Nie mam ja łódeczki, ani wiosłeczka  
Utonie, utonie moja cyganeczka.

3. Popłynąłbym do niej przez te wielkie fale  
Nurt wody ją zabrał, nie ujrzę jej wcale.

4. Z tamtej strony Wisły kukuleczka kuka  
Chodzi stary cygan, cyganeczki szuka.

## 7. Czas życia krótki

1. Cieszcie się dziewczyny,  
Cieszcie się do woli,  
Wróci kowal z kuźni,  
To was zadowoli.

### **Ref: 2x**

I znowu nieprzespana noc,  
I znowu zmarnowany dzień,  
Czas życia krótki,  
Napijemy się wódki.

2. Co to za gospodarz,  
Co nie ma chałupy,  
Co to za dziewczyna,  
Co nie daje wina.

### **Ref: 2x**

3. Nikogo mi nie żal  
Tylko Mikołaja  
odcedzał pierogi  
poparzył se nogi

### **Ref: 2x**

## 8. Czerwone jagody

1. Czerwone jagody wpadają do wody,  
powiadają ludzi, że nie mam urody.

Urodo, urodo żebym ja cię miała,  
dostałabym chłopca jakiego bym chciała.

Urodo, urodo żebym ja cię miała,  
dostałabym chłopca jakiego bym chciała.

2. Raz mi matuś rzekła: córuś moja droga  
przecież masz majątek, na co ci uroda?

Inne bez majątku lecz mają urodę,  
tam się chłopcy schodzą jak w las po jagodę.

Inne bez majątku lecz mają urodę,  
tam się chłopcy schodzą jak w las po jagodę.

3. Stworzył Pan Bóg raka, żeby tyłem chodził,  
stworzył i chłopaka, by dziewczyny zwodził,

stworzył i kukulkę, by w lesie kukala,  
stworzył i dziewczynę, żeby buzi dała.

stworzył i kukulkę, by w lesie kukala,  
stworzył i dziewczynę, żeby buzi dała.

## 9. Czerwona róża, biały kwiat

1. Czerwona róża, biały kwiat,  
Czerwona róża, biały kwiat  
Wędruj harcerko, harcerko wędruj  
Wędruj harcerko ze mną w świat.

2. A jakże ja mam wędrować,  
A jakże ja mam wędrować ?  
Będą się ludzie, ludzie się będą  
Będą się ludzie dziwować.

3. A niech się ludzie dziwują,  
A niech się ludzie dziwują  
Harcerz z harcerką, z harcerką  
harcerz  
Harcerz z harcerką wędrują.

4. Zawędrowali w ciemny las,  
Zawędrowali w ciemny las  
Tutaj harcerko, harcerko tutaj  
Tutaj harcerko obóz nasz.

5. A kto nas tutaj obudzi,  
A kto nas tutaj obudzi  
Kiedy daleko, daleko kiedy  
Kiedy daleko od ludzi.

6. Obudzi nas tu ptaszyna,  
Obudzi nas tu ptaszyna  
Kiedy wybije, wybije kiedy  
Kiedy wybije godzina.

7. Godzina bije raz, dwa, trzy,  
Godzina bije raz, dwa, trzy  
Wstawaj harcerko, harcerko wstawaj  
Wstawaj harcerko do pracy.

8. Harcerka wstawać nie chciała,  
Harcerka wstawać nie chciała  
Ale rozkazów, rozkazów ale  
Ale rozkazów słuchała.

## 10. Gdybym miał gitarę

1. Gdybym miał gitarę, to bym na niej grał,  
opowiedziałbym o swej miłości,  
którą przeżyłem sam.

**Ref:** A co? A wszystko te czarne oczy,  
gdybym ja je miał,  
za te czarne cudne oczęta  
serce, duszę bym dał.

2. Fajki ja nie palę, wódki nie piję,  
ale z żalu, żalu wielkiego  
ledwie co żyję.

**Ref:** A co? A wszystko te czarne oczy, ?....

3. Ludzie mówią głupi, po coś ty ją brał,  
po coś to dziewczę czarne, figlarne  
mocno pokochał.

**Ref:** A co? A wszystko te czarne oczy, ?

## 11. Gdzie strumyk płynie z wolna – stokrotka

1. Gdzie strumyk płynie z wolna,  
Rozsiewa ziola maj  
Stokrotka rosła polna,  
a nad nią szumiał gaj.

2. W tym gaju tak ponuro  
Że aż przeraża mnie  
Ptaszeta za wysoko,  
a mnie samotnej źle.

3. Wtem harcerz idzie z wolna  
"Stokrotko witam Cię,  
Twój urok mnie zachwyca  
Czy chcesz być ma czy nie?

4. Stokrotka się zgodziła  
I poszli w ciemny las  
A harcerz taki gapa  
Że aż w pokrzywy wlaźł.

5. A ona, ona, ona  
Cóż biedna robić ma?  
Nad gapą pochylona  
I śmieje się ha ha.

## 12. Gorzałka zawsze dobra jest

1. Gorzałka zawsze dobra jest, gorzałka zawsze dobra jest;

Bo ją piją gospodarze i sprzedają za nią zboże;

Gorzalka zawsze dobra jest x2

2. Gorzałka zawsze dobra jest, gorzałka zawsze dobra jest;

Bo chłopaki ją pijają, jak popijają, to kochają;

Gorzalka zawsze dobra jest x2

3. Gorzałka zawsze dobra jest, gorzałka zawsze dobra jest;

Bo ją pije stara babka, jak popije, hop do dziadka;

Gorzalka zawsze dobra jest x2

4. Gorzałka zawsze dobra jest, gorzałka zawsze dobra jest;

Bo ją piją też artyści bo gorzałka gardło czyści;

Gorzalka zawsze dobra jest x2

5. Gorzałka zawsze dobra jest, gorzałka zawsze dobra jest;

Muzykanci ją lykają, jak popijają lepiej grają

Gorzalka zawsze dobra jest x2

### 13. Hej, Sokoły

1. Hej, tam gdzieś znad czarnej wody, siada na koń ułan młody,  
czule żegna się z dziewczyną, jeszcze czulej z Ukrainą.

**Ref:** Hej, hej, hej, sokoły,  
A omijajcie góry, lasy, doły,  
dzwoń, dzwoń, dzwoń, dzwoneczku,  
mój stepowy skowroneczku,  
Hej, hej, hej sokoły,  
A omijajcie góry, lasy, doły,  
dzwoń, dzwoń, dzwoń, dzwoneczku,  
mój stepowy dzwoń, dzwoń, dzwoń!

2. Pięknych dziewcząt jest niemało, lecz najwięcej w Ukrainie,  
tam me serce pozostało, przy kochanej mej dziewczynie.

**Ref:** Hej, hej, hej, sokoły...

3. Ona biedna tam została, przepióreczka moja mała,  
a ja tutaj w obcej stronie, dniem i nocą tęsknię do niej.

**Ref:** Hej, hej, hej, sokoły...

4. Żal, żal, za dziewczyną, za zieloną Ukrainą,  
żał, żal, serce płacze, już jej więcej nie zobaczę.

**Ref:** Hej, hej, hej, sokoły...

5. Wina, wina, wina dajcie, a jak umrę pochowajcie  
na zielonej Ukrainie przy kochanej mej dziewczynie.

**Ref:** Hej, hej, hej, sokoły...

## 14. Hej z góry z góry jadą mazury

1. Hej z góry z góry jadą mazury  
Jedzie, jedzie Mazureczek  
wiezie, wiezie mi wianeczek  
Roz-rozmarynowy /2x
2. Przyjechał w nocy koło północy  
Stuka puka w okieneczko  
otwórz, otwórz panienczko  
Koniom wody daj /2x
3. Jakże ja mam wstać koniom wody dać  
Kiedy mamcia zakazała  
żebym chłopcom nie dawała  
Trzeba jej się bać / x2
4. A ty się nie bój, siadaj na koniu,  
Pojedziemy w obce kraje,  
Tam są inne obyczaje,  
Malowany wóz./ x2
5. Przez wieś jechali, ludzie pytali,  
Co to, co to za dziewczyna?  
Co to, co to za jedyna?  
Jedzie z chłopcami / x2

## 15. Jestem sobie Sokołowianka

1. Jestem sobie Sokołowianka, faj duli, taj duli, faj,  
mam fartuszek po kolanka, faj duli, faj duli, faj.
2. A spódniczkę jeszcze wyżej faj duli, faj duli, faj,  
żeby chłopcom było bliżej faj duli, faj duli, faj.
3. Kiedy idę do kościoła, faj duli, faj duli, faj,  
pełno chłopców mam dokoła faj duli. faj duli, faj.
4. Na jednego zerknę oczkiem, faj duli, faj duli, faj,  
a drugiego tracę boczkiem, faj duli, faj duli, faj.
5. Z trzecim pójdę rwać jabłuszka, faj duli, faj duli, faj,  
z czwartym pójdę spać do łóżka, faj duli, faj duli, faj.
6. A piątemu dam buziaka, faj duli, faj duli, faj,  
a szóstemu dam kopniaka, faj duli, faj duli, faj.
7. Ludzie mówią że ja mała faj duli, faj duli, faj,  
a ja chłopcom bym dawała faj duli, faj duli, faj.
8. Każda ładna Sokołowianka, faj duli, faj duli, faj,  
ma fartuszek, - nie ma wianka, taj duli, faj duli, faj.

## 16. Kalina Malina

1. Kalina malina w lesie rozkwitała x2  
Niejedna dziewczyna żołnierza kochała x2.

2. Żołnierza kochała żołnierza lubiła x2  
I czule liściki do niego kreśliła x2.

3. Chodzi żołnierz chodzi ciężkie buty nosi x2  
Pana porucznika o przepustkę prosi x2.

4. Panie poruczniku puść mnie pan do domu x2  
Bo moja dziewczyna porodziła syna x2.

5. Puszczę ja cię puszczę ale nie samego x2  
Dam ja ci ja jeszcze konika karego x2

6. Konika karego co ma złote lejce x2  
Pojedziesz dziewczynie rozradujesz serce x2.

7. Jedzie żołnierz jedzie szablą pobrzękuje x2  
A stara teściowa tak go tu przyjmuje x2

8. „Żołnierzu żołnierzu twoja to przyczyna x2  
Przez ciebie zhańbiona dziewczyna jest moja dziewczyna" x2

9. Nie ja ją zhańbiłem zhańbiła się sama x2

I ta nocka czarna po której chadzała x2

10. Chadzała chadzała i grywała w karty x2

Mysłała dziewczyna że z żołnierza żarty x2

11. Ta dzisiejsza młodzież lata samolotem x2

Najpierw robi chrzciny a wesele potem x2

12. Matule się cieszą że córy nie grzeszą x2

Córy się rypią aż się wióry sypią x2

13. Kalina malina w lesie rozkwitała x2

Niejedna dziewczyna żołnierza kochała x2

14. Żołnierza kochała żołnierza lubiła x2

I czułe liściki do niego kreśliła x2

15. Liściki kreśliła i pisała wiersze x2

Przyjeźdź do dziewczyny rozwesel jej serce x2

## 17. Kawa, kawa...

1. Kawa, kawa, kawa musi być  
Kawa, kawa, kawa musi być,  
jak nie ma kawy, nie ma zabawy.  
Kawa, kawa, kawa musi być.

2. Piwo, piwo, piwo musi być,  
jak nie ma piwa głowa się kiwa.  
Piwo, piwo, piwo musi być.

3. Wino, wino, wino musi być,  
jak nie ma wina smutna dziewczyna.  
Wino, wino, wino musi być.

4. Wódka, wódka, wódka musi być,  
jak nie ma wódki to rozum krótki.  
Wódka, wódka, wódka musi być.

5. Para młoda, Para musi być,  
jak nie ma Pary puste puchary.  
Para młoda, Para musi być.

6. Siano, siano, siano musi być,  
jak nie ma siana nie ma kochania.  
Siano, siano, siano musi być.

7. Żona, żona, żona musi być,  
jak nie ma żony człowiek szalony.  
Żona, żona, żona musi być.

8. Dziecko, dziecko, dziecko musi  
być,  
jak nie ma dziecka pomoc  
sąsiedzka.  
Dziecko, dziecko, dziecko musi  
być.

9. Synek, synek, synek musi być,  
jak nie ma synka smutna rodzinka.  
Synek, synek, synek musi być.

10. Córka, córka, córka musi być,  
jak nie ma córki to do powtórki.  
Córka, córka, córka musi być.

## 18. Lipka

1. Z tamtej strony jeziora

Stoi lipka zielona

[A na tej lipce, na tej zielonieńkiej

Trzej ptaszki śpiewają] x2

2. Nie byli to ptaszki

Tylko trzej braciszki

[Co się spierali o jedną dziewczynę

Który ci ją dostanie] x2

3. Jeden mówi: ? Tyś moja ?

Drugi mówi: ? Jak Bóg da ?

[A trzeci mówi: ? Moja najmilejsza,

Czemu Tyś mi taka smutna ? ] x2

4. Jakże nie mam smutna być ?

Za starego każą iść

[Czasu niewiele, jeszcze dwie niedziele

mogę miły z Tobą być! ] x2

## 19. My Cyganie...

1. My, Cyganie, co pędzimy z wiatrem,  
my, Cyganie, znamy cały świat.

My, Cyganie, wszystkim gramy,  
a śpiewamy sobie tak:

**Ref:** Ore, ore, szabadabada amore  
Hej, amore szabadabada,  
O muriaty, o szagriaty  
Hajda trojka na mienia.

2. Kiedy tańczę - niebo tańczy ze mną,  
kiedy gwizdzę - gwizdże ze mną wiatr.

Zamknę oczy - liście wędna,  
kiedy milknę - milczy świat.

**Ref:** Ore, ore, szabadabada amore...

3. Gdy śpiewamy - słucha cała  
ziemia.

gdy śpiewamy - słucha cały  
świat.

Niechaj każdy z nami śpiewa,  
niech rozbrzmiewa piosnka ta:

**Ref:** Ore, ore, szabadabada  
amore?

4. Będzie prościej, będzie jaśniej,  
całą radość damy wam.

Będzie prościej, będzie jaśniej  
gdy zaśpiewa każdy z was:

**Ref:** Ore, ore, szabadabada  
amore?

## 20. Pognała wołki na bukowinę

1. Pognała wołki na bukowinę,  
Wzięła ze sobą skrzypki jedyne  
I grała, śpiewała,  
Swoje siwe, siwe wołki pasala.

2. Pasła je, pasła, aż pogubiła:  
"Cóż ja, nieszczęsna, będę robiła?!"  
Więc chodzi i płacze:  
"Już ja swoje siwe wołki potracę".

3. Usłyszał Jasio płacz, narzekanie,  
Przyleciał do niej na to płkanie:  
"Dziewczyno, cóż ci to,  
Pewnie twoje siwe wołki zabito?"

4. O, gdybyś moje wołki odnalazł  
Dałabym ja ci buziaka zaraz,  
Oj zaraz, oj zaraz,  
Siedemdziesiąt siedem razy raz po raz.

5. Poleciał Jasio na Bukowinę,  
Odnalazł wołki, prosił dziewczynę:  
"Dziewczyno, wołki masz,  
Obiecałaś dać buziaka, daj zaraz"

## 21. Siadła pszczołka na jabłoni

1. Siadła pszczołka na jabłoni

I otrzepuje kwiat

[Czemu żeś mi moja miła

Zawiązała ten świat] x2

2. Jam ci światu nie wiązała

Zawiązał ci go ksiądz

[Jam cie tylko pokochała

Tyś mnie nie musiał wziąć] x2

3. Jam się pięknie ubierała

Pięknie nosiłam się

[A tyś myślał żeś ja ładna

I to uwiodło cię] x2

4. Murarczyku zamuruj mi

Moje czarne oczy

[Aby nigdy nie płakały

We dnie ani w nocy] x2

## 22. Skrzypczki

1. Gdym się na świat narodziła  
Matusz moja rzekła mi:  
"Córka moja, córka miła,  
Te skrzypczki daję ci.  
Te skrzypczki - nie do zbycia,  
Byle komu nie daj grać,  
Do szesnastu latek życia  
Nie pokazuj ich na świat."
2. Gdym szesnaście latek miała  
To nieszczęście stało się:  
[Ja skrzypczki swe wyjęłam,  
By na świat pokazać je.] x2
3. Smyczek cienki miał, niedługi  
I pociągał raz po raz.  
[Struna pękła - ja zemdlalam,  
Bo to było pierwszy raz.] x2
4. Gdy sześćdziesiąt latek miałam,  
Nikt na skrzypcach nie chciał grać.  
[Struny były poszarpane  
I nie chciały głosu dać.] x2

## 23. Szła dziewczyna koło młyna

1. Szła dziewczyna koło młyna robić jej się nie chce  
I spogląda na słoneczko czy wysoko jeszcze?  
I spogląda na słoneczko czy wysoko jeszcze?
  
2. Jak wysoko, tak daleko chwała Panu Bogu  
Wzięła sobie poduszeczkę poszła do ogrodu.  
Wzięła sobie poduszeczkę poszła do ogrodu.
  
3. Tam w ogrodzie przy jagodzie trzy wianki uwiła  
Jeden sobie, drugi tobie, trzeci powiesiła.  
Jeden sobie, drugi tobie, trzeci powiesiła.
  
4. Powiesiła, powiesiła w sieni nade drzwiami  
Gdy to mamcia zobaczyła zaląła się łzami.  
Gdy to mamcia zobaczyła zaląła się łzami.
  
5. Nie płacz ojczy, nie płacz matko bo nic wam do tego  
Wyście pili ja tańczyłam za pieniądze jego.  
Wyście pili ja tańczyłam za pieniądze jego.

## 24. Szła dziewczeczka do laseczka

1. Szła dziewczeczka do laseczka, do zielonego,

Do zielonego, do zielonego.

Napotkała myśliweczka bardzo śwarnego,

Bardzo śwarnego, bardzo śwarnego.

### Ref:

Gdzie jest ta ulica, gdzie jest ten dom?

Gdzie jest ta dziewczyna co kocham ją?

Znalazłem ulicę, znalazłem dom,

Znalazłem dziewczynę, co kocham ją.

Gdzie jest ta ulica, gdzie jest ten dom?

Gdzie jest ta dziewczyna co kocham ją?

Znalazłem ulicę, znalazłem dom,

Znalazłem dziewczynę, co kocham ją

2. Myśliweczku, kochaneczku bardzom Ci rada,

Bardzom Ci rada, bardzom Ci rada.

Dałabym Ci chleba z masłem, alem go zjadła.

Alem go zjadła, alem go zjadła.

**Ref:**

Gdzie jest ta ulica, gdzie jest ten dom? ...

3. Jak żeś zjadła, to żeś zjadła, to mi się nie chwoł,

To mi się nie chwoł, to mi się nie chwoł.

Bo jak bym Cię w lesie spotkoł, tobym Cię zeproł,

To bym Cię zeproł, to bym Cię zeproł.

**Ref:**

Gdzie jest ta ulica, gdzie jest ten dom? ...

## 25. Tam nad Wisłą

1. Tam nad Wisłą w dolinie siedziała dziewczyna,

Była piękna jak różowy kwiat,

Kwiaty i róże zbierała co dzień,

Wiła wianki i wrzucała je do falującej wody,

Wiła wianki i wrzucała je do wody.

2. A gdy ona nad Wisłą swe wianki wiła,

Przyszedł do niej rycerzyk młody.

Miła, ach miła, chodź ze mną we świat!

I udała się z tym rycerzykiem w świat daleki,

I udała się z tym rycerzykiem w świat.

3. Nie minęło nic więcej jak dziewięć miesięcy,

Stoi ona nad Wisłą, płacze.

Miłość ach miłość zdradziłaś ty mnie.

I rzuciła się z rozpaczy do tej falującej wody,

I rzuciła się z rozpaczy do tej wody.

## 26. Za górami, za lasami, za dolinami...

1. Za górami za lasami za dolinami

Pobili się dwaj górale ciupagami

[Hej górale nie bijta się

Ma góralka dwa warkocze podzielita się] x2

2. Za górami za lasami za dolinami

Pobili się dwaj górale ciupagami

[Hej górale nie bijta się

Ma góralka dwoje oczu podzielita się ] x2

3. Za górami za lasami za dolinami

Pobili się dwaj górale ciupagami

[ Hej górale nie bijta się

Ma góralka wielkie serce podzielita się ] x2

## 27. Złocista kareta

1. Na ścieżce przy gościńcu którym od lat dziesięciu

Nikt nie przechodził pies ani złodziej

Pasterz grał na fujarce i jak to zwykle w bajce

Śnił że z daleka złocista kareta gościńcem mknie.

**Ref.** Czy tędy nie jechała kareta moja mała

Moja tęsknota kareta złota

Czy tędy nie jechała kareta moja mała

Moja tęsknota kareta złota

2. Boso po rannej rosie fujarkę wziął i poszedł

Na miejskich brukach karety szukać.

Mijają już jesienie nie spełnia się marzenie

Bo na tym świecie o złotej karecie nie słyszał nikt.

**Ref:** Czy tędy nie jechała kareta moja mała...

3. Znam wszystkie już balkony rynny i maszkarony  
Cienie w podwórkach latarnie w zaułkach i każdą sień

I sam sie teraz śmieję ze miałem te nadzieję

Dziś wiem niestety ze złotej karety nie znajdę już.

**Ref:** Czy tędy nie jechała kareta moja mała...

## ***Koniec!***

I tak oto, śpiewając z całych sił (a czasem i trochę fałszując), dotarliśmy do końca naszego weselnego śpiewnika.

Jeśli coś się nie zgadzało –

to wina wujka, który śpiewał dwa wersy naraz.

Jeśli ktoś uronił łezkę –

to pewnie przez cebulę w sałatce jarzynowej.

A jeśli ktoś śpiewał tak pięknie, że wzruszył samą babcię –

prosimy o bis!

Bo choć wiele już za nami – śmiechu, toastów i refrenów...

To jeszcze więcej cudownych chwil przed nami!

**Dziękujemy Wam z całego serca za wspólny śpiew i zabawę**

**– dzięki Wam ten dzień był jeszcze piękniejszy! ❖**